



Historia o pewnym kotku

Był sobie raz kotek. Miał skomplikowane imię:

```
ParametricPlot[{  
  {Cos[t], Sin[t]},  
  {0.5+Cos[t]/5, 0.2+Sin[t]/5},  
  {-0.5+Cos[t]/5, 0.2+Sin[t]/5},  
  {0.2+t/5, -1/2},  
  {0.2+t/5, -1/4},  
  {0.2+t/5, -3/8},  
  {-0.2-t/5, -1/2},  
  {-0.2-t/5, -1/4},  
  {-0.2-t/5, -3/8},  
  {1/Sqrt[2], t/13 + 1/Sqrt[2]},  
  {-1/Sqrt[2], t/13 + 1/Sqrt[2]},  
  {t/20-1/Sqrt[2], -t/20+2*Pi/13 + 1/Sqrt[2]},  
  {-t/20+1/Sqrt[2], -t/20+2*Pi/13 + 1/Sqrt[2]},  
  {-3/20, -3/4+t/30},  
  {-1/20, -3/4+t/30},  
  {1/20, -3/4+t/30},  
  {3/20, -3/4+t/30}  
}, {t,0,2*Pi},  
AspectRatio -> Automatic,  
Axes -> False ]
```

ale miły wygląd:

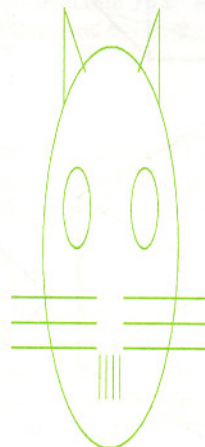


Wszędzie go było pełno. Właził pod szafę

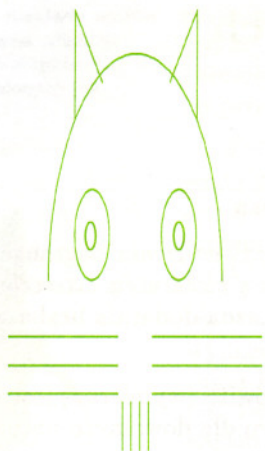


albo między szafą a ścianą:

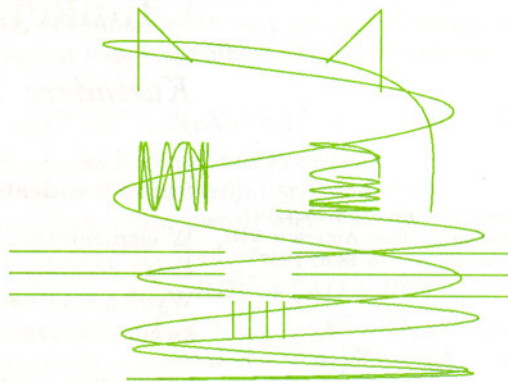
Był miłym, zadowolonym z siebie kotkiem:



Straszyl domowników:



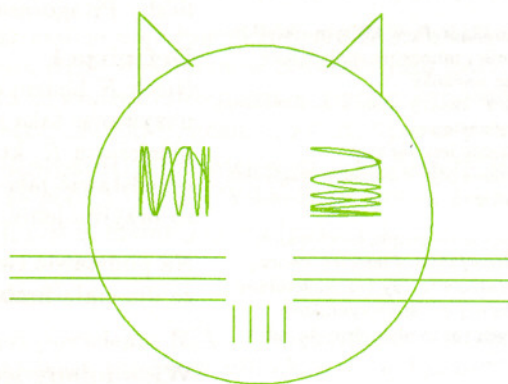
zeszmacony, utyflany, podrapany:



Ponieważ go dobrze karmiono, nabierał coraz bardziej obfitych kształtów:



i jeszcze następnego dnia miał obłęd w ślepkach:



Co się działo w marcu, trudno ująć słowami. Wracał do domu wytłamszony:



ale po każdej takiej kilkudniowej wyprawie wracał do swoich poprzednich kształtów:



i znów był miłym, spokojnym kocurkiem.

Małą Deltę przygotował Michał SZUREK